

Sygn. akt I C 702/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Zgorzelcu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący - SSR Dorota Florkowska

Protokolant - M. B.

po rozpoznaniu w 29 stycznia 2015 r. w Z.

na rozprawie

sprawy z powództwa R. S.

przeciwka P. S.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej P. S. na rzecz powoda R. S. kwotę 14.000,- zł (czternaście tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 20 września 2012 r. do dnia wyroku;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. należność zasądzoną w pkt I rozkłada na cztery kwartalne raty w kwotach po 3.500 zł (trzy tysiące pięćset złotych) każda, płatne pierwszego dnia każdego miesiąca otwierającego kolejny kwartał, poczynając od miesiąca następnego od tego, w którym wyrok się uprawomocnił – z ustawowymi odsetkami od każdego uchybionego terminu płatności poszczególnych rat;

IV. zasądza od pozwanej P. S. na rzecz powoda R. S. kwotę 1.451,31 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. oddala wniosek o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt I C 702/12

UZASADNIENIE

Powód, R. S., wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanej, P. S., kwoty 19.112,- zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu przytoczył, że domaga się uzupełnienia należnego mu po ojcu, J. S., zachowku od pozwanej, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku, przy czym aktualną wartość wzbogacenia obdarowanej wycenił na kwotę 114.675,- zł. Wskazał, że na skutek zgłoszenia przez pozwaną zarzutu nieważności testamentu z dnia 10 kwietnia 2007 r. w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku doszło do przerwania biegu przedawnienia roszczenia powoda o zachówek.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu. Zarzuciła, że powód wystąpił ze swoim roszczeniem po upływie biegu jego przedawnienia. Przyznała, że darowizna uczyniona przez J. S.

na jej rzecz wyczerpywała cały majątek. Zakwestionowała natomiast wskazaną przez powoda wartość nieruchomości będącej przedmiotem darowizny (k. 40-43).

Na rozprawie w dniu 29 stycznia 2015 r. pozwana wniosła – w przypadku uwzględnienia przez Sąd żądania powoda – o rozłożenie należności na cztery kwartalne raty płatne pierwszego dnia każdego miesiąca otwierającego kolejny kwartał, począwszy od miesiąca następnego od tego, w którym wyrok się uprawomocnił. Powód wyraził zgodę na rozłożenie na raty zasądzonego świadczenia w sposób zaproponowany przez pozwaną.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W testamencie sporządzonym w formie aktu notarialnego za rep. A numer (...) w dniu 21 lutego 2000 r. J. S. powołał do całości dziedziczenia po nim swoją żonę, P. S.. Aktem tym wydziedziczył swoich synów R. S. i S. S., podając jako przyczynę pozbawienia ich zachowku zaniedbania w dopełnianiu obowiązków rodzinnych i kontaktach z ojcem, agresywne i aroganckie zachowanie oraz nastawanie na cześć i zdrowie spadkodawcy.

(dowód: testament z dnia 21 lutego 2000 r., k. 58 akt sprawy Ns 231/08)

W dniu 24 maja 2006 r. J. S. darował P. S. lokal mieszkalny numer (...), położony w Z. przy ul. (...), składający się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki, przedpokoju (o powierzchni 45,87 m²) i przynależnej piwnicy (o powierzchni 4 m²) wraz z udziałem wynoszącym (...) części we wspólnych częściach budynku i współużytkowaniu wieczystym gruntu. Pozwana ustanowiła na rzecz męża bezpłatną i dożywotnią służebność osobistą, polegającą na prawie korzystania z 1/2 części przedmiotu darowizny.

(dowód: umowa darowizny z dnia 24 maja 2006 r., k. 17-18 akt sprawy IC 385/07)

Darowany pozwanej przez spadkodawcę lokal mieszkalny był jedynym składnikiem jego majątku.

(bezsporne)

W testamencie holograficznym z 10 kwietnia 2007 r. J. S. do spadku po sobie powołał synów R. S. i S. S., oświadczając, że unieważnia testament z 21 lutego 2000 r. i sporządzony w 2006 r. akt darowizny. Wskazał, że powodem tego jest wymuszenie na nim przez pozwaną sporządzenia pierwszego testamentu, wydziedziczenia synów i darowania mieszkania w zamian za obietnicę dobrego wspólnego życia i pomoc w leczeniu alkoholizmu. Oświadczył, że testamentem chce naprawić wyrządzoną synom krzywdę. W piśmie z 13 kwietnia 2007 r. wezwał pozwaną do złożenia w terminie 14 dni od jego otrzymania oświadczenia woli o rezygnacji z darowizny mieszkania przy ul. (...) w Z. z uwagi na rażącą niewdzięczność względem niego.

(dowód: testament z dnia 10 kwietnia 2007 r., k. 4 w aktach sprawy Ns 231/08, pismo z dnia 13 kwietnia 2007 r., k. 81 w aktach sprawy IC 385/07)

J. S. zmarł w dniu 23 maja 2007 r.. Po jego śmierci pozwana przeprowadziła kapitalny remont mieszkania, w ramach którego wymieniła między innymi: okna, drzwi, instalację elektryczną, instalację wodno-kanalizacyjną, podłogi, tynki, glazurę w łazience. Wykonała nową instalację grzewczą.

(dowód: zeznania świadka G. K., k. 108, zeznania świadka J. B., k. 109, zeznania świadka K. W., k. 134, zeznania świadka E. F., k. 178, zeznania pozwanej P. S., k. 184)

W dniu 29 czerwca 2007 r. S. S. złożył pozew, w którym domagał się zobowiązania P. S. do przeniesienia prawa własności lokalu położonego przy ul. (...) w Z. na skutek odwołania przez jego ojca, J. S., uczynionej na jej rzecz darowizny.

(dowód: pozew z dnia 29 czerwca 2007 r., k. 1-6 w aktach sprawy I C 385/07)

W dniu 9 kwietnia 2008 r. S. S. wniósł o stwierdzenie nabycia spadku po J. S., zmarłym 23 maja 2007 r. w Z. R. S. poparł jego wniosek, domagając się stwierdzenia nabycia spadku po ojcu na podstawie testamentu z 10 kwietnia 2007 r.. Na rozprawie w dniu 6 czerwca 2008 r. – po zgłoszeniu przez P. S. zarzutu nieważności testamentu – R. S. zawniósł o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu badań pisma ręcznego.

Postanowieniem z 17 lutego 2010 r. Sąd Rejonowy w Zgorzelcu stwierdził, że spadek po J. S. na podstawie testamentu z 10 kwietnia 2007 r. nabyli jego synowie, tj. S. S. i R. S., po 1/2 części każdy z nich.

(dowód: wniosek o stwierdzenie nabycia spadku, k. 3 w aktach sprawy I Ns 231/08, protokół rozprawy z 6 czerwca 2008 r., 20-21 w aktach sprawy I Ns 231/08, postanowienie z dnia 17 lutego 2010 r., k. 260 w aktach sprawy I Ns 231/08)

Wyrokiem z 13 października 2010 r. Sąd Rejonowy w Zgorzelcu oddalił powództwo S. S. przeciwko P. S. o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu prawa własności na skutek odwołania darowizny przez J. S..

(dowód: wyrok z dnia 13 października 2010 r., k. 233 w aktach sprawy I C 385/07)

W dniu 25 października 2010 r. R. S. złożył pozew, w którym domagał się stwierdzenia nieważności umowy darowizny mieszkania przy ul. (...) w Z., zawartej przez J. S. z P. S., poprzez ustalenie stanu wyłączającego świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli przez J. S. w chwili składania aktu woli darowizny. Powództwo to zostało oddalone wyrokiem Sądu Rejonowego w Zgorzelcu z dnia 21 grudnia 2011 r..

(dowód: akta sprawy IC 414/10)

Do kręgu spadkobierców ustawowych po J. S. należą: P. S. (żona spadkodawcy) oraz S. S. i R. S. (jego synowie), którzy dziedziczyliby w częściach równych.

R. S. i S. S., jako spadkobiercy testamentowi nie uzyskali żadnego majątku z tytułu dziedziczenia; nie zostali w żaden sposób wyposażeni za życia spadkodawcy.

(dowód: akty stanu cywilnego w aktach sprawy Ns 231/08, zeznania świadka S. S., k. 135, zeznania powoda R. S., k. 183-184)

Aktualna wartość lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) w Z. według jego stanu sprzed poczynionych na niego przez obdarowaną nakładów wynosi 84.000,- zł.

(dowód: opinia biegłego z zakresu wyceny nieruchomości, K. K., 232-263)

Sąd zważył, co następuje:

Bezsporna pomiędzy stronami była okoliczność dokonania przez spadkodawcę na rzecz pozwanej darowizny wyczerpującej cały spadek. Powód (podobnie jak jego brat, S. S.), jako spadkobierca testamentowy nie uzyskał żadnego majątku z tytułu dziedziczenia; nie został też w żaden sposób wyposażony za życia spadkodawcy. Odpowiedzialność S. S. za zaspokojenie należnego powodowi zachowku – w myśl przep. art. 999 kc – ograniczała się wyłącznie do nadwyżki przekraczającej jego własny zachówek, zatem – z uwagi na likwidację masy majątkowej na skutek darowizny uczynionej przez spadkodawcę na rzecz pozwanej – powód był legitymowany do dochodzenia zachowku od obdarowanej (vide: art. 1000§1 kc oraz wyrok SN z dnia 30 stycznia 2008 r., III CSK 255/7).

Pozwana podniosła zarzut przedawnienia powyższego roszczenia powoda na podstawie art. 1007 § 2 kc. Przepis ten, podobnie jak art. 1007 § 1 k.c., został zmieniony przez wydłużenie terminu przedawnienia roszczeń w nim przewidzianych z trzech do pięciu lat. Nastąpiło to z dniem 23 października 2011 r. na podstawie art. 8 ustawy z dnia 18 marca 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 85, poz. 458), który stanowi, że do roszczeń wskazanych w art. 1007 k.c., powstałych przed wejściem w życie ustawy nowelizacyjnej

i w tym dniu jeszcze nie przedawnionych, stosuje się przepisy art. 1007 kc w brzmieniu nadanym tą ustawą. Do dnia 22 października 2011 r. roszczenie o zachówek dochodzone przez powołanego do dziedziczenia spadkobiercę przeciwko obdarowanemu ulegało zatem przedawnieniu z upływem trzech lat od otwarcia spadku, a od dnia 23 października 2011 r. roszczenie takie ulega przedawnieniu z upływem pięciu lat od otwarcia spadku. Roszczenie powoda o zachówek powstało przed wejściem w życie ustawy nowelizacyjnej i w dniu jej wejścia w życie było już przedawnione według art. 1007 § 2 kc w dawnym brzmieniu, gdyż termin trzech lat od otwarcia spadku minął z dniem 23 maja 2010 r., a pozew w sprawie o zachówek powód wniósł w dniu 21 czerwca 2012 r.. W sprawie jednak należało opowiedzieć się za liberalną wykładnią art. 1007 § 2 kc w związku z art. 123 § 1 pkt 1 kc (choć w literaturze stanowiska w tym przedmiocie są podzielone) i przyjąć, że domaganie się przez powoda stwierdzenia nabycia spadku na podstawie testamentu z dnia 10 kwietnia 2007 r, a następnie – wobec zgłoszenia przez pozwaną w sprawie spadkowej zarzutu nieważności testamentu – złożenie przez niego wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego celem odparcia tego zarzutu, były czynnościami przedsięwziętymi bezpośrednio przed sądem, które przerwały bieg przedawnienia roszczenia o zachówek. Dochodzenie praw spadkobiercy jak i wystąpienie o zachówek zmierzało w istocie do tego samego celu ekonomicznego, przy czym w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku powód realizował ten interes w znacznie szerszym zakresie niż w sprawie o zasądzenie zachowku, było więc dalej idące w sensie ekonomicznym niż wystąpienie z roszczeniem o zachówek, zwłaszcza że powód miał świadomość podjętych w tym czasie przez swojego brata starań o zobowiązanie P. S. do przeniesienia prawa własności darowanego jej lokalu mieszkalnego na skutek odwołania przez spadkodawcę darowizny. Okoliczności te potwierdzały zbieżne zeznania powoda (Chciałem udowodnić, że testament został sporządzony skutecznie przez mojego ojca i my z bratem jesteśmy spadkobiercami...Nie występowałem wcześniej o zachówek w stosunku do pozwanej, ponieważ mój brat, S. S., założył sprawę o odwołanie darowizny uczynionej przez ojca. Mój brat założył sprawę, ponieważ ja byłem wówczas w L.) i jego brata, S. S. (Testament z 2007 r. został zakwestionowany przez pozwaną, przez co z bratem nie wiedzieliśmy, który testament jest ważny i kto będzie dziedziczył...Pozew o odwołanie darowizny składałem w konsultacji z moim bratem, który wówczas był zagranicą, w L. i sam nie mógł tego zrobić). Działania powoda i jego brata zmierzały zatem w konsekwencji do ustalenia, czy i na jakiej podstawie mieli prawo do zachowku, zwłaszcza że w pierwszym z testamentów zostali przez ojca wydziedziczeni, a przejawem aktu przebaczenia było sporządzenie przez niego testamentu, w którym powołał ich do dziedziczenia. Upływ terminu przedawnienia godziłby w takiej sytuacji nie tylko w cel tej instytucji, lecz także byłby sprzeczny z podstawowym celem zachowku, jakim jest zapewnienie udziału w masie spadkowej wybranym członkom rodziny spadkodawcy (za taką wykładnią przemawia specyfika roszczenia o zachówek, powstającego na tle stosunków rodzinnych po śmierci osoby najbliższej, gdy okazuje się, często nieoczekiwanie i po długim czasie, że pozbawiła ona - np. przez sporządzenie testamentu lub dokonanie darowizn - swoich spadkobierców należnej im z mocy ustawy schedy spadkowej. Spadkobierca taki dowiaduje się o pozbawieniu udziału spadkowego i o tym, że ma jedynie prawo do zachowku zazwyczaj dopiero w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku. Choć więc spadkobiercy mogą wszcząć najpierw sprawę o zachówek, w której sąd samodzielnie ustali, kto jest spadkobiercą, jednak w istocie potrzeba prowadzenia takiej sprawy powstaje dopiero po uznaniu przez sąd, że spadkobierca nie został powołany do spadku albo po ustaleniu, iż mimo powołania do spadku, nie otrzyma należnego mu zachowku, gdyż uczynione przez spadkodawcę darowizny wyczerpały majątek spadkowy. Trudno w takiej sytuacji uznać za uzasadnione przymuszanie spadkobiercy do wszczynania najpierw nie sprawy o stwierdzenie nabycia spadku, lecz sprawy o zachówek, tylko w celu zachowania terminu do dochodzenia roszczenia o zachówek. Nie ulega wątpliwości, że wniosek o stwierdzenie nabycia spadku, choć formalnie nie zmierza do realizacji prawa do zachowku, jednak w istocie pochłania to roszczenie w sensie funkcjonalnym, sprawiając, iż albo osobne dochodzenie zachowku staje się bezprzedmiotowe, albo uprawniony uzyskuje podstawę do jego dochodzenia jako spadkobierca ustawowy nie powołany do dziedziczenia lub jako spadkobierca powołany do dziedziczenia, lecz pozbawiony należnego mu zachowku w wyniku dokonanych darowizn – uzasadnienie uchwały SN z dnia 10 października 2013 r., III CZP 53/13). Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał, że przedawnienie roszczenia powoda biegło na nowo od chwili prawomocnego zakończenia postępowania w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku po J. S. (art. 124§2 kc).

Przypadający powodowi po zmarłym ojcu zachówek odpowiadał $1/6$ ($1/3 \times 1/2$) wartości spadku należnego mu z ustawy (art. 991§1 kc). Ponieważ spadek po J. S. nie zawierał żadnych aktywów, ani pasywów, przy ustalaniu substratu zachowku należało doliczyć poczynioną przez spadkodawcę darowiznę na rzecz pozwanej. Odpowiedzialność

pozwaney wobec powoda ograniczała się do wysokości wzbogacenia, które ustalone zostało w oparciu o aktualną wartość pozostającego w majątku pozwaney lokalu położonego przy ul. (...) w Z. według jego stanu z daty darowizny, albowiem pozwana po tej dacie poczyniła liczne nakłady na lokal (co potwierdzali świadkowie G. K., J. B., K. W. i E. F.). Ustalając wartość nieruchomości objętej umową darowizny, Sąd oparł się na opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości, K. K., która została sporządzona w sposób w pełni umożliwiający prześledzenie, z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, analizy przez biegłego zagadnienia będącego jej przedmiotem, a żadna ze stron nie zakwestionowała jej treści w określonym terminie. Substrat zachowku odpowiadał zatem kwocie 84.000,- zł, dla ustalenia której - zdaniem Sądu - nie miał znaczenia fakt ustanowienia przez pozwaną na rzecz spadkodawcy służebności osobistej. Służebność ta – w myśl przep. art. 299 kc – wygasła przed datą oceny stanu wzbogacenia pozwaney, ponadto przedmiotem darowizny poczynionej przez spadkodawcę była nieruchomość bez obciążeń, a stosunek służebności osobistej nawiązał się samodzielnie (art. 245 kc), na co wskazywała treść aktu notarialnego. Udział, który powód nabyłby w drodze dziedziczenia ustawowego po ojcu, wynosił 1/3 spadku, co stanowiło kwotę 28.000,- zł ($84.000,- \text{ zł} \times 1/3 = 28.000,- \text{ zł}$). Udział z tytułu zachowku stanowił 1/2 tej kwoty, czyli 14.000,- zł ($28.000,- \text{ zł} \times 1/2 = 14.000,- \text{ zł}$) i taka kwota została zasądzona powodowi tytułem należnego mu zachowku. Nie było postaw do zmniejszenia zachowku w oparciu o przep. art. 1000§2 kc (należny powodowi zachówek nie przekroczył wysokości własnego zachowku pozwaney).

Zasądzone na rzecz powoda świadczenie – zgodnie z wolą stron – Sąd rozłożył na cztery kwartalne raty, płatne pierwszego dnia każdego miesiąca otwierającego kolejny kwartał, poczynając od miesiąca następnego od tego, w którym wyrok się uprawomocnił. Sąd uwzględnił przy tym interes pozwaney, której miesięczny dochód zamykał się kwotą ok. 1.600,- zł (k. 287-288), w zakresie czasu wykonania wyroku, oraz interes powoda przez uniknięcie bezskutecznej egzekucji (art. 320 kpc).

Odsetki należne powodowi do dnia wydania wyroku Sąd zasądził na podstawie art. 481§1 i 2 kc, przyjmując jako termin, od którego biegnie opóźnienie pozwaney zobowiązanej do zachowku, dzień doręczenia jej odpisu pozwu (vide: wyrok SN z dnia 17 września 2010r., II CSK 178/10, wyrok SA z dnia 10 stycznia 2013 r., I ACa 688/12, wyrok SA w Warszawie z dnia 6 maja 2014 r., VI ACa 1419/13, wyrok SO w Jeleniej Górze z dnia 17 października 2013 r., II Ca 601/13). Rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty ma natomiast ten skutek, że powodowi nie będą przysługiwały odsetki od ratalnych świadczeń za okres od daty wyroku do daty płatności poszczególnych rat (vide: uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 22 września 1970 r., III PZP 11/70, uchwała SN z dnia 15 grudnia 2006 r., III CZP 126/06).

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 100 kpc. Powód utrzymał się ze swoim roszczeniem w 73%, zatem winien był pokryć udział wynoszący 27% całości poniesionych przez strony kosztów ($27\% \times 5.299,06 \text{ zł} = 1.430,75 \text{ zł}$). Na koszty poniesione przez powoda (2.882,06 zł) składały się: opłata od pozwu w kwocie 956,- zł oraz koszty opinii biegłego w wysokości 1.926,06 zł. Na koszty pozwaney (2.417,- zł) składały się: opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,- zł i wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2.400,- zł.

Wniosek o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności został oddalony wobec nie wykazania przez powoda przesłanek z art. 333§3 kpc.